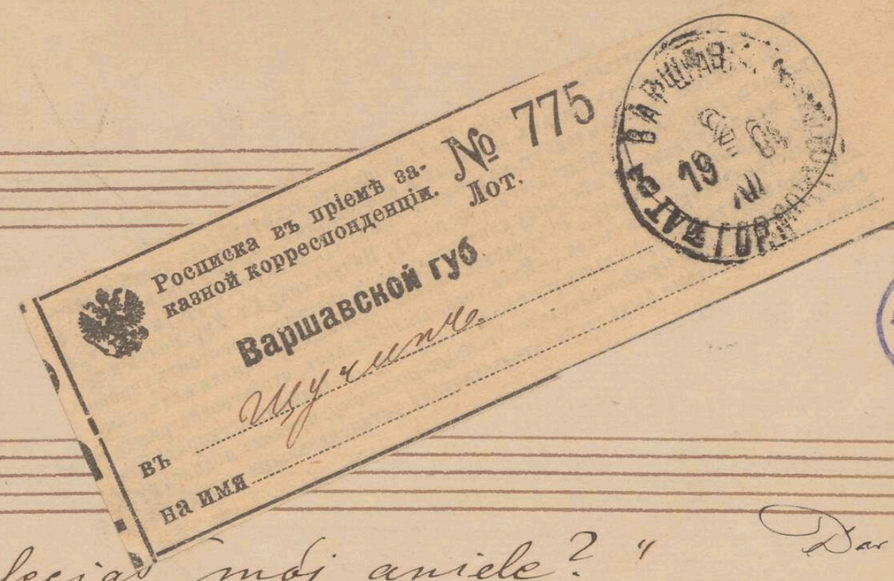
R 792

Stanisław Moniuszko

„Gdzieś uleciał mój aniele"
Śpiew z fortepianem

[Rękopis]

R 792
469



Towarzystwo Muzyczne
SEKCYA IMIENIA
St. MONIUSZKI

Dar. Pani Zofii Buttowt-Siedlejkowiczowej ze Pstrokonic gub. wileńskiej
14/XII 1904

"Gdzieś uleciał mój aniele?"

Śpiewek nietylko niedrukowany

ale nawet dotąd nikomu nieznany

ś. p. Stanisława Moniuszki

zkomponowany w Wilnie w r. 1851 dla Teofila Benistawskiego.

Słowa polskie przez T. B.
imitacja niemiecka przez Pannę A. B—z
imitacja francuzka przez J. M.
(tylko jako szmat dla śmiechu)

Z autentycznego rękopisu autora
spisał w Rydze w październiku 1874 roku
dla panny Zofji Hilchen

J. M.

(Jurkaw Mauckiaffel)

ad libitum.

Lüft wir-lo-rau,
Gdzieś u-le-ciał
Je vois-là loin,

biśt zuł-ſchwa-ru,
mój a-nie-le
ô mon an-ge

Du vo
Uniosł
Qui du

zug mit mir wir — bün — ru,
Z to-bą wśze we — se — le
ciel sur la pha — lan — ge,

Mi-ne
Marzeń
Em-por-

Sa-la Lie — bling wo!
moich zło — te sny:
tant mon rêve heu — reux:

Po-wie-ciu-gal ſind ge-kommen, Ge-bau
Ciernie w duszy moj utkwiły myśl i
Du pos-sè-des, sans nulle ombre, Loin de

Auf
ster —
cet —

Hin-weg ge — nom — men,
ce w dnie mo — gi — ły
de ter — re som — bre

Druk-bu
Wo-czach
Un bon-

riten. a tempo.

Wo da Trä-ne glüht zu-
Same Tyl-ko Ty-
Leur plus ra-di-eaux.

Za-lig-stab
Co za roz-
Mais mon pau-

wyar mir
paer ja
vre coeur

bä-
kie
de

agitato.

Wjin-dzy
Co-le
Pè-re

Mil ume-ga-
Zniesz Zalkno-
Dont la peine

bru Glück
ty i
est plus

und Trän-du Thal-
niedola Brak-
qu'a-mè-re Est

la
nie
bri-

volez

Won-ne, so-ll Lust
Ser-ca, niemam sił,
Se par les Pleurs.

Jetzt im Grau-en
Ja co lo-sem
Il ne tient plus

gram-ga-
wypiesz=
à la

gra-bia,
czarny
vi-je,

Ach! wo-zyri-feld an
wiernab je-go
Car la joie en

im La-ben
stro-giej zmiany,
est ban-ni-e,

Süß'r Tod ist in
zkolnej czary szczęście
Que de deuil! oh! que de

Grüß...
pit...
pleurs....

zollen-tan-do

p

Moderato.

Ach! ¡Ojaw-bud-mi-e will ich flie-hen Zu dem En-gel in
Ach! Lejdza-niotku zajdzie zo-bbóku, Zjawi się śpragnionemu
Ah! Redes-cends fil-le bé-ni-e, A-dou-cir mon a-go-

p

Żo-łnie,
ni-e,

Żo dem fo-ben Thron-e mein
Serc zbolałych ra-ny zgoj
De la mort j'entends le glas:

: Dusz jest pie-wal za mir
niech o delikna Twojem
Re-descends An-ge Ma-

nie-der
Ty nie-Gość do Cie-bie my-śl,
Stil-le mei-ne Thra-nen
tchnieniem
niech cię czują Serca ogniem zwrócmi szczęścia czysty
ri-e,
Ah-pa-raîs fil-le ché-ri-e,
Ah-pa-raîs, viens i-ci

cres

cen

do

Słowik
Drój
bas.

Oiseau
Toi dont

dolcissimo

jasn-ość dziw-nut-ro-sze, Skła-nam bliżej nad al-bu Wa-sze, Prześ!
Ola cię pta-szek śpiewa, ta jagódka co dojrzewa. Ola cię
L'aile hé-site et bril-le Oh, dis-moi: Je suis ta fil-le; Que ce

p

Wszystko co
nom m'est cher

ty chcesz
et doux!

Laiss'dans ton re-gard
i kwiateczka tego ro-mie
Viens re-voir l'oi-seau qui cau-de

i Lab' dziś
i ta
A' ta

cres

an dzo Ro-ży dziś-tu,
gwiazdka co tak płonie
fleur la jeu-ne ro-se,

Oj! wiz wszyst, co nasz wia-nek!
Śpiesz się mój aniołku śpiesz!
Tout t'in-vi-te par-mi nous!

con

un poco più animato

Wiesz ma-cierz mo-ja dro-ga, dzie-ci
A gdy znudzisz moja droga, Dzieci
Mon en-fant des-cends en-co-re, Oh! ta

dolcissimo

un poco più animato

ta-ro-ści, Lecz nie-chaj ci-cho-ta-ro-ści, Lecz nie-chaj ci-cho-
tułaczkę znów do Boga Opuszczając ten nasz kraj Nieoszroczaj na
sais si je t'a-da-re, Viens en-fin téchor mes yeux; Un in-stant u-ne se-

cres

een

ballentando

bom-ie, Niemowlęcia wy-gnie fia-ma-lan-ie,
Ziemi Obejm mnie rączkami śmierć
con-de Viens en-cor dans ce bas mon-de,

Niemowlęcia nie-wiast fort mit
I wez 240-boy w jas-ny
Nous i-rons en-semble aux

dolcissimo

lento

Dziś! Niemowlęcia nie-wiast fort mit Dziś!
raj! I wez z toba w ja-sny raj!
cieux! Nous i-rons en-semble aux cieux!

dolcissimo e lento

St. Moniuszko.

R 792
469

Росписка въ пріемѣ заказной корреспонденціи. № 775
Лот.
Варшавской губ.
Царство Польское
19 06
въ Изучение
на имя

Towarzystwo Muzyczne
SEKCYA
IMIENIA
St. MONIUSZKI

Dar. Pani Zofii Budzowt-
Sudziejkowiczowej
ze Petersburg gub.
Witebsk
14/XII 1904

„Gdzieś uleciał mój aniele?"

Śpiewek nietylko niedrukowany

ale nawet dotąd nikomu nieznany

ś. p. Stanisława Moniuszki

zkomponowany w Wilnie w r. 1851 dnia
dla Teofila Benistawskiego.

Słowa polskie przez T. B.
imitacja niemiecka przez pannę A. B—z
imitacja francuska przez J. M.
(tylko jako szmat dla podłogi)

Z autentycznego rękopisu autora
spisał w Rydze w październiku 1842 roku
dla panny Zofji Hilchen

J. M.

(Gurkaw Mauthkauffel)